

EMIL PŁYWACZEWSKI

PASERSTWO A INSTYTUCJA PRZEPADKU ŚWIADCZENIA NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA W TRYBIE ART. 412 K.C.

I

W związku z kwestią odpowiedzialności karnej pasera pojawia się również wiele istotnych problemów cywilnoprawnych. Jednym z nich jest zagadnienie zastosowania wobec tej kategorii sprawców konsekwencji wynikających z przepisu art. 412 k.c.¹ Instytucja przypadku niegodziwego świadczenia ma więc na celu pozbawienie osoby, która się niegodziwie wzbogaciła, uzyskanej przez nią korzyści. Ten szczególny przypadek dotyczący nienależnego świadczenia ma charakter rozwiązania wyjątkowego w stosunku do norm zawartych w art. 410 i 411 k.c.

Podjęcie zasygnalizowanego wyżej zagadnienia wydaje się celowe nie tylko z teoretycznego punktu widzenia. Należy bowiem podkreślić, że praktyka stosowania przepisu art. 412 k.c. (zarówno prokuratorska, jak i sądowa) pozostawia jeszcze wiele do życzenia². Znaczny zaś udział w rozstrzygnięciach zapadających na podstawie art. 412 k.c. mają orzeczenia dotyczące wypadków, w których miało miejsce dokonanie przestępstwa paserstwa³. Na tym właśnie tle mogą — co potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego — rysować się różne wątpliwości i kontrowersje. Nasuwa to potrzebę bliższej prezentacji tej problematyki.

¹ Artykuł ten otrzymał następujące brzmienie: „To, co zostało świadczone świadomie w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego albo w wykonaniu czynności prawnej mającej cel spreczny z ustawą lub z zasadami współżycia społecznego, ulega przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa. Jeżeli przedmiot świadczenia został zużyty lub utracony, przypadkowi ulega jego wartość”.

² Sygnalizują to min.: J. Szczęsny, *Kłopoty z art. 412 k.c.*, *Gazeta Prawnicza* 1978, nr 15, s. 8; J. Sztombka, *Stosowanie art. 412 k.c. w praktyce sądowej*, *Nowe Prawo* 1984, nr 6, s. 52 - 53; E. Smaga, *Powództwo o wydanie wartości majątkowych określonych w art. 412 k.c.*, *Problemy Praworządności* 1985, nr 3, s. 49.

³ Zob. J. Sztombka, *Stosowanie*, s. 52. Należy przy tym zaznaczyć, że mówiąc o paserstwie mamy na myśli nie tylko czyny opisane w przepisach art. 215 k.k. Wchodzą tu bowiem w grę także inne, pozakodeksowe przepisy penalizujące to przestępstwo, tj. zawarte w dekrete z 24 VI 1953 r. o uprawie tytoniu i wytwa-

Wokół wykładni przepisu art. 412 k.c. powstały liczne wątpliwości zarówno natury materialnoprawnej, jak i proceduralnej: Szczególnie istotne jest tu rozstrzygnięcie kwestii, co stanowi przedmiot przypadku, który następuje z mocy samego prawa w chwili spełnienia świadczenia. W tej materii ukształtowały się w dotychczasowej literaturze dwa rozbieżne stanowiska. Według pierwszego przedmiotem przypadku jest przedmiot świadczenia, który jeżeli jest rzeczą, przechodzi automatycznie na własność Skarbu Państwa⁴. Jeśli przedmiot świadczenia został przy tym zużyty lub utracony, przypadkowi ulega wartość tego przedmiotu. Natomiast zwolennicy odmiennego poglądu utrzymują, że przypadkowi ulega roszczenie o wydanie nienależnego świadczenia (i to z chwilą jego powstania), które — zgodnie z regułami dotyczącymi bezpodstawnego wzbogacenia — przysługiwałoby świadczącemu (tzw. konstrukcja „przeypadku” roszczenia)⁵. Kontrowersję tę w dziedzinie judykatury rozstrzygnęły ostatecznie wytyczne SN z 19 XII 1972 r.⁶ opowiadając się w sposób jednoznaczny za pierwszym stanowiskiem. Wydaje się ono być jedynie słuszne. Próba bowiem obrony koncepcji przypadku roszczenia prowadzić musi do sformułowań rażących nawet z punktu widzenia językowego⁷.

W interesującym nas aspekcie należy jednak przede wszystkim podkreślić wyraźnie penalny charakter przepisu art. 412 k.c, mimo zamieszczenia go w ramach prawa cywilnego. Wskazują na to zarówno przedstawiciele doktryny prawa karnego, jak i niektórzy reprezentanci nauki prawa cywilnego⁸. Na tym tle budzić musi zasadniczą wątpliwość wze-

rzaniu wyrobów tytoniowych (Dz. U. 1953, nr 34, poz. 144), ustawie z 22 IV 1959 r. o zwalczeniu niedozwolonego wyrobu spirytusu (Dz. U. 1959, nr 27, poz. 169), ustawie karnej skarbowej z 26 X 1971 r. (tekst jednolity — Dz. U. 1984, nr 2/2, poz. 103), jak i w ustawie z 25 IX 1981 r. o zwalczaniu spekulacji (tekst jednolity — Dz. U. 1982, nr 36, poz. 243).

⁴ Tak A. Kafarski, *Quasi-kara z art. 412 k.c.*, Państwo i Prawo 1936, nr 1, s. 79 i n.; A. Kędzierska-Cieślakowa, *Przepadek mienia jako instytucja cywilnoprawna (art. 412 k.c.)*, Studia Cywilistyczne, 1969, t. XIII - XIV, s. 146 i n.

⁵ Zob. G. Bieniek, *Uwagi na marginesie stosowania art. 412 k.c. i 197 k.p.c. w praktyce sądowej*, Nowe Prawo 1969, nr 9, s. 1364; A. Ohanowicz, *Przedmiot przypadku niegodziwego wzbogacenia*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1970, z. 3, s. 78 i n.; E. Wengerek, *Przepadek niegodziwego wzbogacenia*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1968, z. 3, s. 316.

⁶ Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 19 grudnia 1972 r., III CZP 57/71 — wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 412 k.c. i art. 197 k.p.c., OSNCP 1973, nr 3, poz. 37 (powoływane w dalszych fragmentach niniejszego opracowania jako „wytyczne z 1972 r.”).

⁷ A. Kędzierska-Cieślak, *Głosa do wyroku SN z 15 IV 1970 r.*, II CR 52/70, OSPiKA 1971, nr 5, poz. 89, s. 209-210.

⁸ Zob. zwłaszcza A. Kędzierska-Cieślakowa, *Przepadek mienia jako instytucja*, s. 144, 151; A. Kafarski, *Quasi-kara*, s. 79 i n.; A. Ohanowicz, J. Górski, *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970, s. 118; W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1976, s. 151; A. Ohanowicz w: *System prawa cywilnego*, t. III, część

śniejsza wypowiedź A. Ohanowicza, który wyraził pogląd, że omawiany przypadek świadczenia jest „jedynie środkiem natury cywilnoprawnej mającym na celu zapobieżenie sytuacji, w której winny niegodziwości miałby zachować korzyści płynące z jego zakazanego niemoralnego czynu”⁹. Przejdźmy zatem do bliższej charakterystyki związku konstrukcji art. 412 k.c. z problematyką paserstwa.

II

Według pierwszej z alternatywnych hipotez przepisu art. 412 k.c. przypadkowi ulega to, co zostało *świadczone* (podkr. E.P.) w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę. Sam fakt dokonania kradzieży nie uzasadnia zatem stosowania art. 412 k.c. wobec braku elementu świadczenia. Natomiast z mocy przepisów o czynach niedozwolonych (art. 415 k.c.) zdarzenie to rodzi po stronie sprawcy obowiązek naprawienia szkody osobie poszkodowanej tym przestępstwem¹⁰. Jednakże przesłanki o charakterze językowym ani żadne inne względy nie sprzeciwiają się przyjęciu tezy, że można świadczyć w zamian za dokonanie czynu, który ma dopiero w przyszłości nastąpić. Czyn niegodziwy, za który świadczenie ma być zapłatą, nie musi być bowiem — w myśl art. 412 k.c. — czynem spełnionym¹¹.

Omawiana hipoteza może niewątpliwie przybrać dwojaką formę. Pierwsza z nich polega dosłownie na świadczeniu przez osobę, która nie występuje w charakterze współsprawcy czynu zabronionego, za wykonanie takiego czynu. Zachowania takie wyczerpują najczęściej znamiona podżegania. Przykładem może tu być zapłacenie innej osobie za pośrednictwo w załatwianiu transakcji spekulacyjnej, za zaangażowanie się w działania określane mianem płatnej protekcji czy też za podjęcie się pomocy w zbyciu rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego. Druga zaś forma hipotezy obejmuje takie wypadki, w których świadczenie jest czynnością wykonawczą przestępstwa, tj. czynu zabronionego w rozumieniu przepisu art. 412 k.c. (np. przedmiotem darowizny, usługą czy towarem). Do tej kategorii przestępstw należy zwłaszcza zaliczyć łapownictwo, czerpanie korzyści z nierządu oraz niektóre czyny zabronione polegające na świadczeniach wzajemnych w obrocie gospodarczym. Rozważmy więc,

1, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, Wrocław 1981, s. 503; R. Szarek, *Glosa do wyroku SN z 26 X 1971 r.*, OSPiKA 1973, z. 1, poz. 11; B. Koch, *Nielegalny obrót wartościami dewizowymi w świetle art. 412 k.c.*, Palestra 1976, nr 12, s. 2.

⁹ A. Ohanowicz, *Przedmiot przypadku*, s. 76; por. także E. Wengerek, *Przypadek*.

¹⁰ Zob. uzasadnienie uchwały SN z 22 I 1793, III CZP 91/72, OSNCP 1973, nr 9, poz. 148, s. 13.

¹¹ A. Kędzierska-Cieślakowa, *Przypadek mienia*, s. 150.

w jakim zakresie możliwe będzie zastosowanie konsekwencji wynikających z omawianego przepisu do przestępnych transakcji dokonywanych z udziałem paserów. Skoro bowiem wytyczne z 1972 r. mówią wyraźnie o czynie „zagrożonym” karą sądową, to tym samym przesłankę tę odnoszą wyłącznie do kategorii przestępstw¹².

W tezie 4 wspomnianych wytycznych m. in. stwierdza się: „Przedmiot świadczenia ulega przypadkowi w całości¹³. Gdy obie strony spełniają świadczenia w wykonaniu zobowiązań z umowy wzajemnej, przypadkowi ulegają przedmioty obu tych świadczeń”¹⁴. SN podkreśla dalej, że przypadek obejmuje przedmiot świadczenia bez względu na jego rodzaj (pieniądze, rzeczy oznaczone co do tożsamości lub gatunkowo, usługi itd.). Gdy więc świadczenie jednej ze stron polega na wykonywaniu usługi lub pracy, to — zgodnie z dyspozycją art. 412 k.c. zdanie ostatnie — przypadkowi ulega wartość wykonanych usług lub innych czynności. Wartość tę określa się według cen z chwili spełnienia świadczenia, a gdy chodzi o świadczenia o charakterze ciągłym (np. używanie samochodu) — według cen z czasu trwania świadczenia¹⁵.

Przeniesienie zasygnalizowanego fragmentu wytycznych z 1972 r. na grunt dominującej formy paserstwa, tj. nabycia rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, prowadzi do sformułowania następujących uwag. Jest kwestią bezsporną, że w wykonaniu umowy sprzedaży, rzeczy uzyskanej za pomocą takiego czynu występują dwa świadczenia. Jedno obejmuje wydanie rzeczy, drugie — zapłatę ceny. Nasuwa się wszakże pytanie, czy rzeczy nabyte przez pasera, a w razie zużycia lub utraty tych przedmiotów — ich równowartości również ulegają przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa w trybie art. 412 k.c.? Zagadnienie to stało się przedmiotem rozstrzygnięcia SN, który w uchwale z 2 III 1973 r.¹⁶ udzie-

¹² Zob. uzasadnienie tezy 2 wytycznych z 1972 r. Wyklucza to więc możliwość zastosowania art. 412 k.c. do sprawców wykroczeń, nawet w wyjątkowych wypadkach. Odmiennie B. Koch, *Nielegalny obrót*, s. 3-4.

¹³ W nawiązaniu do tej kwestii znajdujemy również jednoznaczne stwierdzenie w wyroku z 10 IX 1982 r., III CRN 208/82, w którym czytamy, że „W świetle art. 412 k.c. przypadkowi ulega całe świadczenie dokonane w ramach czynności niegodziwej, a nie tylko sam zysk osoby, która takiej czynności dokonała”; OSNCP 1983, nr 5-6, poz. 82, s. 66.

¹⁴ Np. przy nielegalnym obrocie wartościami dewizowymi przypadek obejmuje oba świadczenia wzajemne: wartości dewizowe i ich ekwiwalent. Zob. w tej kwestii wyrok składu siedmiu sędziów, Izba Cywilna, III CRN 248/77, OSPiKA 1979, z. 1, poz. 1. Por. także orzeczenie SN z 4 IV 1973 r., II CR 694/72, OSNCP 1974, nr 2, poz. 27.

¹⁵ Zob. M. Nesterowicz, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980, s. 375.

¹⁶ „Pochodzące z kradzieży i sprzedane paserowi rzeczy — czytamy w pierwszej tezie uchwały — nie podlegają przypadkowi z art. 412 k.c.”, III CZP 41/72, OSNCP 1974, nr 2, poz. 21. Aprobująco m. in. A. Ohanowicz w: *System prawa cywilnego*, s. 506.

lił w tym zakresie odpowiedzi negatywnej. Jednocześnie w drugiej tezie tego orzeczenia stwierdza się, że „W wypadku kolejnego zbywania przez paserów rzeczy pochodzących z kradzieży przypadkowi, z art. 412 k.c. podlega świadczenie z każdej transakcji otrzymane przez pasera za zbywane rzeczy”¹⁷. Kolejne transakcje mające za przedmiot te same rzeczy są, rzecz jasna, każdorazowo samoistnymi przestępstwami paserstwa. Natomiast z punktu widzenia przepisu art. 412 k.c. stanowią one odrębne czyny zabronione, w których każda kolejna zapłata ceny sprzedaży jest nowym samoistnym świadczeniem.

Przedmiotem przypadku staje się więc tylko cena uiszczona przez pasera sprzedawcy, którym może być sprawca przestępstwa podstawowego, tj. poprzedzającego paserstwo, bądź też paser w sytuacji, gdy następuje kolejne zbycie rzeczy. Do zwrotu uzyskanej ceny sprzedaży jest zatem zobowiązany każdy kolejny jej odbiorca. Skarbowi Państwa przysługuje zaś tyle roszczeń o zwrot uzyskanych przez zbywców cen sprzedaży, ile było odpłatnych transakcji. Jeżeli aktu zbycia rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego dokonuje kilka osób, to w razie wspólnego przyjęcia ceny sprzedaży, a więc świadczenia podzielnego, są one zobowiązane zwrócić uzyskane świadczenie Skarbowi Państwa w częściach równych, chyba że na mocy zawartego porozumienia osoby te otrzymały świadczenie w innych częściach. W przypadku, gdy osoba otrzymująca w takich okolicznościach świadczenie przekazała je — w całości lub w części — drugiej z osób działających wspólnie, do zwrotu całości lub odpowiedniej części świadczenia zobowiązana jest ta druga osoba¹⁸.

Z powyższych uwag jednoznacznie wynika, że przypadki przestępnego nabywania rzeczy stanowią takie transakcje, w których — w razie stwierdzenia ich niegodziwości — przypadkowi ulegnie tylko świadczenie jednej ze stron. Przypadek z art. 412 k.c. nie może bowiem naruszać praw osób trzecich, a w szczególności nie może objąć własności osoby trzeciej nie będącej uczestnikiem transakcji niegodziwej. Zasada ta odnosi się, rzecz jasna, do wszystkich transakcji niegodziwych, a więc również do tych, których przedmiotem są wartości dewizowe (np. zakup takich wartości przez pasera, jeżeli uprzednio zostały one skradzione). Trudno byłoby zakwestionować słuszność takiego ujęcia. Koncepcja przypadku obu wzajemnych świadczeń oznaczałaby bowiem pozbawienie poszkodowanego, któremu przysługuje skarga windykacyjna lub odszkodowawcza,

¹⁷ Zastrzeżenia wobec tego stanowiska zgłosili A. Szpunar i W. Wanatowska podnosząc, że stanowi ono o rozszerzającej wykładni przepisu art. 412 k.c.; *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa cywilnego materialnego (za pierwsze półrocze 1974)*, Nowe Prawo 1075, nr 2, s. 274 - 275.

¹⁸ Tak uchwała SN z 4 VI 1973 r., III CZP 24/73, OSNCP 1974, z. 1, poz. 4, s. 12. SN trafnie przy tym podniósł, że niedopuszczalne byłoby stosowanie tutaj W drodze analogii przepisu art. 441 k.c. przewidującego solidarną odpowiedzialność kilku osób.

możliwości naprawienia szkody¹⁹. W analogicznym zresztą kierunku kwestię tę rozstrzygają wytyczne z 1972 r. Otóż w uzasadnieniu tezy 4 wytycznych zawarte zostało następujące stwierdzenie: „Jeżeli przedmiot jednego ze świadczeń wzajemnych nie ulega przypadkowi, ponieważ nie stanowi własności świadczącego (np. w razie sprzedaży rzeczy pochodzącej z kradzieży paserowi), przypadkiem objęty jest tylko przedmiot świadczenia wzajemnego”. Stanowisko to zostało niejako potwierdzone w uchwale SN z 14 XII 1984 r.²⁰, gdzie m. in. podkreśla się, iż „przepis art. 412 k.c. nie ma zastosowania w stosunku do osoby, która poniosła szkodę na skutek kradzieży rzeczy stanowiących jej własność”. Przepadek z art. 412 k.c. nie może oczywiście dotknąć osoby, która nie brała udziału w czynności prawnej, i która została pokrzywdzona przestępstwem wymierzonym przeciwko jej mieniu. Dlatego też w uzasadnieniu cyt. uchwały SN trafnie zaznaczył, że „Z prawnego i społecznego punktu widzenia nie byłoby zrozumiałe, aby ofiara przestępstwa miała ponosić skutki bezprawnego zachowania innych osób, wyczerpującego przesłanki z art. 412 k.c, z którymi nie łączyły jej żadne dobrowolne stosunki prawne”.

Obok nabycia rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego również kolejna forma paserstwa — przyjęcie takiej rzeczy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej — stanowi może w pewnym zakresie przykład przestępstwa, którego czynnością wykonawczą jest świadczenie. Przypomnijmy podstawową różnicę pomiędzy tymi postaciami popełnienia paserstwa. Mianowicie w przypadku przyjęcia paser otrzymuje rzecz nie w wyłączne władanie, lecz w celu określonym porozumieniem stron, np. w celu przerobienia rzeczy, przechowania, ukrycia, użytkowania czy naprawy. Rzecz może więc być przyjęta także na zasadzie określonej umowy wzajemnej. Można tu przykładowo wymienić takie stosunki zobowiązaniowe, jak umowa o dzieło, umowa przewozu, komis, najem, dzierżawa oraz przechowanie (jeżeli jest odpłatne). Mając na względzie aprobowaną wyżej regułę należałoby zatem zająć stanowisko, że w tego rodzaju sytuacjach przedmiotem przypadku staje się wynagrodzenie uzyskane przez pasera w związku z wykonywaniem pewnych czynności w stosunku do rzeczy na podstawie zawartej uprzednio umowy. Np. przy umowie komis przypadku może ulec pobrane przez komisanta (pasera) wynagrodzenie (prowizja); to samo może dotyczyć wynagrodzenia otrzymanego przez przyjmującego zamówienie (pasera) w związku z wykonaniem umowy o dzieło (np. o naprawę skradzionego samochodu).

Dla zastosowania konsekwencji wypływających z przepisu art. 412 k.c. wymagane jest również istnienie pewnych warunków natury subiektyw-

¹⁹ Zob. A. Kędzierska-Cieślak, *Glosa do wyroku składu siedmiu sędziów SN z 5 XI 1977 r.*, III CR 248/77, OSPiKA 1979, z. 1, s. 3.

²⁰ III CZP 73/84, OSNCP 1985, nr 9, poz. 123.

nej. Otóż dalszą przesłanką omawianego przypadku świadczenia jest — według tezy 3 wytycznych z 1972 r. — istnienie po stronie spełniającego i przyjmującego świadczenie świadomości niegodziwości zarówno celu czynności prawnej, jak i czynu zabronionego. Stosowanie art. 412 k.c. uniemożliwi więc brak tej świadomości po którejkolwiek stronie. Należy jednak zauważyć, że mamy tutaj do czynienia z wykładnią *preater legem*, ponieważ przepis ten wcale nie wspomina o konieczności tej świadomości po stronie przyjmującego świadczenie. W uzasadnieniu wskazanej wyżej tezy wytycznych z 1972 r. wskazuje się natomiast, iż za przyjętym w niej rozwiązaniem przemawiają względy wykładni logicznej. Jak wykazały badania J. Sztombki, sądy powszechne niejednokrotnie w ogóle nie dostrzegają tego zagadnienia, co prowadzi do rozstrzygnięć oczywiście bezzasadnych²¹. Trzeba również zaznaczyć, że według wytycznych z 1972 r. tylko dobrowolny udział stron w wykonaniu świadczenia o celu niegodziwym uzasadnia przypadek. Poza zakresem art. 412 k.c. pozostanie zatem przedmiot świadczenia spełniony pod naciskiem okoliczności, które sprawiają, że spełnienie lub przyjęcie świadczenia traci cechę niegodziwości.

Wypadki tzw. paserstwa nieumyślnego²² pozostają także poza zakresem konstrukcji przypadku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa. W wytycznych z 1972 r. znajdujemy w tym względzie jednoznaczne sformułowanie, że „[. . .] wchodzi tu w rachubę wyłącznie czyny popełnione rozmyślnie”²³. Wypada wszakże rozważyć, czy każdy czyn stanowiący paserstwo umyślne, w którym świadczenie jest czynnością wykonawczą przestępstwa, powinien uzasadniać przypadek przewidziany w art. 412 k.c. Najistotniejszą kwestią w tym zakresie staje się znalezienie kryterium, za pomocą którego dałoby się wyróżnić czynność niegodziwą.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie wystarcza tu sam fakt sprzeczności postępowania z prawem lub zasadami współżycia społecznego, lecz taka sprzeczność, która to postępowanie kwalifikuje jako niegodziwe. Niegodziwość zaś — według tezy 2 wytycznych z 1972 r. — oznacza takie działanie, które zmierza bezpośrednio do pogwałcenia porządku prawnego i ze względu na rażąco niemoralne lub aspołeczne pobudki zasługuje na szczególne potępienie. W ten sposób SN przeciwstawił się nadmiernie rozciągliwej wykładni przepisu art. 412 k.c., jaka występowała w orzecznictwie. Błędna praktyka niektórych sądów polegała bowiem na przyjmowaniu, że w każdym wypadku sprzeczności czynności prawnej z pra-

²¹ J. Sztombka, *Stosowanie*, s. 54. Jako przykład Autor podaje orzeczenia sądów rejonowych stwierdzające, że przypadek z art. 412 k.c. obejmuje bezprawny zysk osiągnięty przez sprzedawców oszukujących klientów co do ceny.

²² Zdaniem autora używane obiegowo określenie „paserstwo nieumyślne” jest nieściśle; Zob. E. Pływaczewski, *Przestępstwo paserstwa w ustawodawstwie polskim*, Toruń 1986, s. 135.

²³ Zob. uwagi do tezy 2 wytycznych z 1972 r., s. 6. Por. także orzeczenie SN z 9 X 1968 r., I CR 364/68, OSPiKA 1969, nr 7-8, poz. 166 z glosą A. Ohanowicza.

wem lub z zasadami współżycia społecznego wchodzi w grę zarówno sankcja z art. 58 k.c., tj. nieważność takiej czynności, jak i przepadek na mocy art. 412 k.c.²⁴

Wymienione wyżej wskazówki mają charakter dyrektyw, według których powinno iść poszukiwanie kryteriów oceny, gdyż — jak słusznie zauważa SN w uwagach do 2 tezy wytycznych z 1972 r. — „wyznaczenie wyraźnej, ostrej granicy, od której czyny zabronione lub cele czynności prawnych sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego mogą być uważane za niegodziwe, nie jest ani praktycznie, ani teoretycznie możliwe.” Wytyczne wyliczają wprawdzie przykładowo pewne czynności, które należy uważać za niegodziwe, oraz takie, które są wprawdzie zabronione, lecz nie mają tego stopnia szkodliwości społecznej, aby uznać je za podpadające pod art. 412 k.c. Słusznie jednak podnoszą A. Ohanowicz i E. Wengerek, iż można mieć wątpliwości, czy pewne czynności zaliczyć do jednej, czy drugiej kategorii.²⁵

Na tle przytoczonego wyżej określenia niegodziwości nasuwa się wszakże następująca refleksja. Mianowicie w tym znaczeniu niemal każde działanie przestępne jest działaniem niegodziwym, każde jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i każde zasługuje na powszechne potępienie. Trafnym jest więc postulat, aby odróżniać czyn niegodziwy od zamiaru niegodziwego.²⁶ Wówczas dokonanie czynu przestępnego, a więc z reguły niegodziwego, wcale nie musi być równoznaczne z uznaniem, iż został on popełniony w zamiarze niegodziwym (np. wręczenie lekarzowi łąpówki za umieszczenie dziecka w przepełnionym szpitalu czy nabycie skradzionego leku, niedostępnego w sprzedaży detalicznej, pilnie potrzebnego dla chorego członka rodziny). Nie przesądza to jednak kryteriów oceny niegodziwości.

Niewątpliwie jedną z przesłanek kwalifikujących stopień naganności danego czynu może być kryterium natury ilościowej, rozmiar świadczenia. Niezależnie od treści wytycznych wskazują na to również inne rozstrzygnięcia SN.²⁷ Przy ocenie stopnia naganności i niegodziwości danego

²⁴ Tak więc wytyczne — jak podkreślają A. Ohainowicz i E. Wengerek — przez przeprowadzenie granicy między nieważnością czynności prawnych a ich niegodziwością przyczyniły się do sprowadzenia przepisu ustawy do właściwych i racjonalnych granic (*Przepadek niegodziwego wzbogacenia na tle wytycznych Sądu Najwyższego*, Nowe Prawo 1974, nr 9, s. 1096).

²⁵ A. Ohanowicz, E. Wengerek, *Przepadek*, s. 1095.

²⁶ Zob. J. Szczęsny, *Kłopoty z art. 412, s. 8*.

²⁷ Zob. zwłaszcza uchwałę składu siedmiu sędziów z 20 III 1973 r., III CZP 41/712, OSNCP 1973, nr 11, poz. 185, oraz wyrok SN z 19 XII 1973 r., III CRN 312/73, OSPiKIA 1974, z. 7 - 8, poz. 162. Ten punkt widzenia znajduje także aprobatę w doktrynie — tak np. A. Szpunar, W. Wanatowska, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa cywilnego materialnego (za II półrocze 1974)*, Nowe Prawo 1975, nr 7-8, s. 1048.

czynu istotne znaczenie należy także przypisać kryterium natury podmiotowej. Tak więc chęć zysku i intencje spekulacyjne zawsze powiększają naganność (niegodziwość) działania i z reguły zasługują będą na szczególne potępienie.²⁸ Motywy innego rodzaju mogą natomiast zdecydować, że czyn zabroniony nie spełni kwalifikowanych kryteriów niegodziwości. Nietrudno dopatrzeć się tu analogii do oceny stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu na gruncie koncepcji przedmiotowo-podmiotowej (kompleksowej). Przyjmuje ona, że miernikiem społecznego niebezpieczeństwa są przedmiotowe i podmiotowe elementy mieszcząc się w granicach cech czynu przestępczego.²⁹ Judykatura SN na gruncie art. 412 k.c. zdaje się natomiast nadmiernie akcentować elementy przedmiotowe, przyznając im niejako priorytet, pozostawia zaś na dalszym planie elementy podmiotowe.³⁰ Oczywiście tego konsekwencją może stać się nadmierne rozszerzenie zakresu stosowania przepisu art. 412 k.c., co przekreślałoby jego *ratio legis*.

Należałoby również zaznaczyć, że sąd karny, uznając oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa, nie rozstrzyga o zamierzonym przez oskarżonego celu w rozumieniu art. 412 k.c. Wyjątek dotyczy jedynie dwóch sytuacji: zgłoszenia przez prokuratora lub Skarb Państwa powództwa cywilnego (adhezyjnego) o wydanie przedmiotu świadczenia dotkniętego przypadkiem oraz zobowiązania skazanego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 75 § 1 k.k.). Wytyczne podkreślają zresztą samodzielność sądu w postępowaniu cywilnym co do rozstrzygania tej kwestii. Sformułowanie tezy 13 uzależnia bowiem od sądu w granicach związania przewidzianego w art. 11 k.p.c. orzekanie o tym, czy prawomocny wyrok skazujący przesądza w sposób pozytywny o istnieniu przesłanek z art. 412 k.c.

Na tle przedstawionych wyżej wywodów nasuwa się zatem wniosek, że przypadek z art. 412 k.c. nie będzie obejmować wszystkich wypadków paserstwa umyślnego mających za przedmiot wykonawczy świadczenie.

²⁸ Przykładowo w wyroku z 22 II 1972 r. SN, przyjmując istnienie przesłanek z art. 412 k.c. w transakcji sprzedaży 150 marek RFN za 4800 zł, podkreślił zamiar osiągnięcia korzystnej różnicy na kursie, a zatem chęć zysku (OSNCP 1972, nr 9, poz. 163). Natomiast w cytowanym wyżej wyroku z 19 XII 1973 r. SN, nie stosując przepisu art. 412 k.c. do przestępczej transakcji obrotu wartościami dewizowymi, podkreślił m. in. nieistnienie celu spekulacyjnego w danej transakcji jako tej przesłanki, która mogłaby przemawiać za stosowaniem tego artykułu.

²⁹ Szerzej na ten temat zob. A. Marek, *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa umorzenia postępowania karnego*, Toruń 1970, s. 54 i n.

³⁰ Np. w wyroku z 10 IX 1982 r., III CRN 208/82, kategorię stwierdza się, iż „Nielegalny handel alkoholem jest działaniem niegodziwym w rozumieniu art. 412 k.c. zarówno wtedy, gdy obejmuje napoje alkoholowe pochodzące z zabronionego wyrobu, jak i wówczas, gdy polega na odsprzedaży napojów nabytych w sklepie monopolowym”. (OSNCP 1983, nr 5 - 6, poz. 82, s. 66).

Tymczasem w orzecznictwie spotykamy następującą wypowiedź SN: „Dopóki nie nastąpi zaspokojnie roszczeń o odszkodowanie, przysługujących poszkodowanemu, sprawca kradzieży jest posiadaczem rzeczy pochodzącej z przestępstwa i nie ulega wątpliwości, że wszelkie czynności rozporządzające tą rzeczą mają cel niegodziwy w rozumieniu, jakie temu określeniu nadają wytyczne SN w sprawie wykładni art. 412 k.c., co kwalifikuje te czynności do zastosowania przepadku w tym przepisie przewidzianego”³¹. Stanowisko to budzić musi zasadniczą wątpliwość. Pozostaje ono bowiem w rażącej sprzeczności z interpretacją art. 412 k.c. ustaloną w tychże wytycznych, jako że wykładnia pojęcia i zakresu czynu zabronionego jako przesłanki niegodziwego świadczenia ma charakter niewątpliwie zwężający. Jednocześnie wypowiedź ta stanowić może przykład skrajnie przedmiotowej oceny niegodziwości czynu.

III

Omawiając konstrukcję art. 412 k.c. na tle przestępstwa paserstwa nie sposób pominąć kolejnego aspektu jej związku z unormowaniami prawa karnego. Otóż w myśl art. 48 § 1 k.k. sąd może orzec przepadek narzędzi lub innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, jak również przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa. Zastrzega się przy tym, że jeżeli przedmioty te nie są własnością sprawcy, przepadek można orzec tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie (art. 48 § 3 k.k.). W tym miejscu niezbędne staje się krótkie wyjaśnienie.

Do kategorii przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, a więc uzyskanych w rezultacie popełnienia takiego czynu, zaliczane są nie tylko rzeczy wytworzone w drodze przestępstwa, lecz także rzeczy stanowiące korzyść z niego uzyskaną³². W wypadku paserstwa korzyść taką stanowić będzie np. kwota pieniężna otrzymana za przyjęcie lub pomoc w zbyciu (ukryciu) rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego. Natomiast jako ilustrację przedmiotów pochodzących pośrednio z przestępstwa najczęściej wymienia się rzeczy nabyte za pieniądze uzyskane w sposób przestępny lub za pieniądze uzyskane ze sprzedaży rzeczy skra-

³¹ Uzasadnienie wyroku z 22 I 1973 r., III CZP 91/72, OSNCP 1973, nr 9, poz. 148, s. 12. Trafna jest natomiast teza tego orzeczenia, w której czytamy: „Okoliczność, że sprawca kradzieży naprawił wyrządzoną szkodę, nie pozbawia Skarbu Państwa roszczenia z art. 412 k.c. o wydanie kwoty otrzymanej od pasera za przedmiot kradzieży”.

³² Zob. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 164.

dzionych itp. oraz rzeczy pochodzące z zamiany za rzecz zagarniętą³³. Istotne będzie także podkreślenie, że nie są przedmiotami pochodzącymi bezpośrednio ani pośrednio z przestępstwa rzeczy, na których popełniono przestępstwo³⁴. Toteż art. 48 k.k. nie dotyczy rzeczy, w stosunku do której dopuszczono się paserstwa, a więc uzyskanej bezpośrednio za pomocą czynu zabronionego. W analogicznym kierunku idzie — jak już wyżej sygnalizowano — interpretacja przepisu art. 412 k.c.

Nietrudno w związku z tym zauważyć, że na gruncie paserstwa oraz kilku innych przestępstw „przedmiot pochodzący bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa” w rozumieniu art. 48 k.k. będzie w określonych wypadkach kwalifikować się jako „przedmiot świadczenia”, o którym mowa w art. 412 k.c. Nie mamy tu oczywiście do czynienia z pełnym pokrywaniem się zakresów zastosowania tych przepisów. Art. 412 k.c. obejmuje bowiem również te wypadki, kiedy świadczenie ma związek z czynem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego lub nawet z normami prawa, ale nie karnego, co automatycznie wyłącza zastosowanie art. 48 k.k. Z drugiej natomiast strony przepadek z art. 48 k.k. dotyczy także narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

Niejednokrotnie dochodzi więc do kolizji (konkurencji) obu wskazanych norm, a przewidują one ten sam skutek prawny, tj. przejście na Skarb Państwa własności przedmiotu świadczenia. Jednakże przepadek przedmiotu niegodziwego świadczenia następuje, w myśl przepisu art. 412 k.c., *ipso iure*, w chwili dokonania świadczenia. O przepadku zaś narzędzi i przedmiotów przestępstwa na podstawie art. 48 k.k. przesądza dopiero konstytutywne orzeczenie, tj. wyrok skazujący na karę dodatkową przepadku rzeczy, przy czym przepadek ten następuje dopiero w momencie uprawomocnienia się tego orzeczenia. Wobec odmiennego określenia momentu i sposobu przejścia własności przedmiotu świadczenia na rzecz Skarbu Państwa w obu normach pozostaje ustosunkować się do zagadnienia ich „zbiegu”. Kwestia ta jest o tyle istotna, że ani kodeks cywilny, ani karny nie normują stosunku zachodzącego pomiędzy instytucją przepadku z art. 412 k.c. a przypadkiem jako karą dodatkową przewidzianą w art. 48 kodeksu karnego.

Niewątpliwie w wypadkach konkurencji omawianych przepisów skutek cywilnoprawny (tzn. przepadek z art. 412 k.c.) wyprzedza skutek karnoprawny (tj. przepadek na zasadzie art. 48 k.k.), prowadząc do deaktualizacji tego ostatniego. W tym też kierunku kwestię tę rozstrzygnęły wytyczne z 1972 r. Otóż zgodnie z ich treścią orzekanie w postę-

³³ Ibidem, s. 164. Por. także I. Andrejew, W. Swida, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 221; *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, pod red. A. Marka, Warszawa 1986, s. 195.

³⁴ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny*, s. 164.

powaniu karnym o przepadku przedmiotu świadczenia podlegającego tej sankcji z mocy art. 412 k.c. jest zbędne, gdyż przedmiot ten w chwili orzekania przez sąd karny stanowi już własność Skarbu Państwa³⁵. Jeżeli więc w tego rodzaju sytuacjach sąd karny znajdzie podstawy do zastosowania art. 48 k.k., to powinien ograniczyć się do deklaratoryjnego orzeczenia, iż uznaje, że określone przedmioty uległy przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa³⁶. Sąd ten może także zarządzić wydanie przedmiotu pochodzącego z przestępstwa właściwemu organowi państwowemu na zasadzie art. 199 kodeksu postępowania karnego.

Zwraca także uwagę okoliczność, że wcześniejsze prawomocne orzeczenie sądu cywilnego o przepadku z art. 412 k.c. wyłącza w tym zakresie możliwość orzeczenia przepadku przez sąd karny — nawet w postaci orzeczenia deklaratoryjnego. Na tej samej zasadzie deklaratoryjne orzeczenie przepadku przez sąd karny na podstawie art. 412 k.c. stanowić będzie przeszkodę procesową (ujemną przesłankę) do orzeczenia przepadku przez sąd cywilny. Należy zatem przyjąć, że w wypadkach omawianej konkurencji przepisów sąd karny również zachowuje tylko możliwość (fakultatywność) orzeczenia o przepadku. Tymczasem — jak wykazały badania J. Sztombki — sądy karne utrzymują nadal praktykę stosowania art. 48 k.k. bez wyjaśnienia ewentualnej możliwości zastosowania art. 412 k.c. Brak wewnętrznej spójności pomiędzy przepisami art. 412 k.c., przewidującego przepadek z mocy prawa, oraz art. 48 k.k. o orzekaniu przepadku o charakterze konstytutywnym, nie pozwala — jak trafnie podnosi Autor — na jednoznaczne zakwestionowanie tej praktyki³⁷.

Sygnalizowane komplikacje, jakie rysują się na tle „zbiegu” przepisów art. 48 k.k. i art. 412 k.c., mają jednak charakter przede wszystkim teoretyczny. W praktyce orzekanie przepadku w postępowaniu karnym sprowadza się bowiem do takich wypadków (są one raczej rzadkie), gdy przedmiot pochodzący z przestępstwa został uchwycony i zabezpieczony do dyspozycji sądu, chociaż ograniczenie to nie wynika ze stanu normatywnego. W pozostałym więc zakresie, tj. tam, gdzie nie istnieje możliwość efektywnego pozbawienia sprawcy niegodziwej korzyści środkami prawno-karnymi, znajduje najczęściej zastosowanie art. 412 k.c. Potwierdzają

³⁵ Uwaga do tezy 8 wytycznych z 1972 r., w której stwierdzono: „Okoliczność, że przedmiot świadczenia spełnionego w warunkach przewidzianych w art. 412 k.c. może ulec przepadkowi na podstawie orzeczenia sądowego wydanego w postępowaniu karnym (art. 48 k.k.) wszczętym w związku ze spełnieniem świadczenia, nie wyłącza tego przedmiotu spod przepadku z art. 412 k.c.”

³⁶ A. Kędzierska-Cieślakowa, *Przepadek mienia*, s. 158. Natomiast we wszystkich tych wypadkach, które pozostają poza zakresem art. 412 k.c., sąd karny może oczywiście wydać konstytutywne orzeczenie przepadku na podstawie art. 48 k.k.

³⁷ J. Sztombka, *Stosowanie*, s. 61. Do takiej konkluzji dochodzi także A. Szpunar w głosie do uchwały SN z 14 XII 1984 r., III CZP 73/84, OSPiKA 1985, nr 9, s. 436.

to również sygnalizowane wcześniej wyniki badań J. Sztombki. Zresztą intencją tego przepisu — co słusznie akcentuje B. Koch — „jest m.in. jakby uzupełnienie braku dostatecznej możliwości egzekwowania przez przepisy prawa karnego i niedopuszczenie do tego, aby wzbogacony niegodziwie, bo w drodze przestępstwa, zatrzymywał korzyść z nienależnego mu niegodziwego świadczenia”³⁸. Zgodzić się także trzeba, że o ile przy przestępstwach prawa karnego powszechnego art. 412 k.c. ma charakter jakby uzupełniający brak dostatecznej możliwości egzekwowania przez przepisy karne w dziedzinie majątkowej, o tyle w zakresie przestępczości dewizowej artykuł ten obejmuje prawie ten sam przedmiotowy zakres przypadku co przepisy u.k.s., i to łącznie z przypadkiem nie ujętego przedmiotu przestępstwa dewizowego³⁹. W praktyce zatem ocena przesłanek niegodziwości czynu zabronionego i jego celu dokonywana jest z reguły w postępowaniu cywilnym.

THE RECEIVING OF STOLEN PROPERTY AND THE INSTITUTE
OF FORFEITURE OF THE SUBJECT-MATTER OF PERFORMANCE
TO THE TREASURY (ART. 412 OF CIVIL CODE)

S u m m a r y

The article is concerned with the problem of applying to the receivers of stolen Property the consequences resulting from Art. 412 of Civil Code regulating the institute of forfeiture of the subject matter of foul performance to the Treasury. The said institute is aimed at eliminating the profits of the person who became enriched by means of foul performance. The justification for taking up the subject is that a considerable number of court decisions based on Art. 412 of Civil Code are the instances of the receiving of stolen property. Besides, the practice of applying the said provision by courts and prosecutors leaves much to be desired.

In the introductory part the question of what is subject to forfeiture by virtue of Art. 412 of Civil Code has been dealt with. In the author's opinion the forfeiture affects the subject-matter of performance; thus the conception of the forfeiture of a claim seems to be excluded. Besides, a strong emphasis has been laid on general character of Art. 41 of Civil Code. Following remarks aim first of all at defining the scope of application of the said provision to transactions concluded with the participation of a receiver of stolen property. Thus, as to the most frequent form of the receiving of stolen property, namely the purchase of an object acquired by means of a prohibited act, the forfeiture may affect only the price paid by the receiver to the seller. As to another form of the receiving of stolen Property, namely accepting the object acquired by means of a prohibited act, the forfeiture should affect the receiver's remuneration for performing some activities towards the object, agreed upon in a previously concluded contract.

Analysing the foulness of behaviour as one of the premisses of the forfeiture, the author points out to the need of distinguishing between the foul act and the act perpetrated with the foul intention. Thus not every criminal act must be

³⁸ B. Koch, *Nielegalny obrót wartościami dewizowymi*, s. 15-16.

³⁹ *Ibidem*.

committed with foul intention. In turn, the evaluation of the degree of blameworthiness and foulness of a given act should be carried out taking into account objective as well as subjective criteria. In this way, excessive widening of the scope of application of Art. 412 of Civil Code could be prevented,

In the last part of the article the author analyses the problem of concurrence of Art. 412 of Civil Code and Art. 48 § 1 of Criminal Code, providing for the same legal effect, namely the forfeiture to the Treasury of the property of an object of performance. The lack of internal coordination between those two provisions makes it difficult to question the incorrect practice of criminal courts which apply Art. 48 of Criminal Code without referring to possible application of Art. 412 of Civil Code. However, the complications arising from the „concurrence" of Art. 48 of Criminal Code and Art. 412 of Civil Code are for the most part of theoretical character only.